

*Dane nadawcy usunięte*

*Brak odpowiedzi*

**Sz. Pani  
Julia Pitera  
Poseł RP**

dotyczy: zorganizowanej struktury przestępczej spółdzielczości mieszkaniowej

Szanowna Pani Poseł

Niniejszym informuję Panią, iż w styczniu br zostało złożone do Ministra Sprawiedliwości doniesienie o zorganizowanej strukturze przestępczej spółdzielczości mieszkaniowej. Struktura ta została uformowana przez osoby pełniące funkcje w organach władzy ustawodawczej i wykonawczej państwa, a jej trwanie zabezpieczone było przede wszystkim przez funkcjonariuszy resortu sprawiedliwości - sądów i prokuratur oraz przez działaczy struktur spółdzielczych, radców prawnych i biegłych rewidentów.

W ramach tegoż doniesienia wykazane zostało m.in., iż uważane za akty prawne ustawa „O spółdzielniach mieszkaniowych” i jej poprzedniczka ustawa Prawo spółdzielcze, były jedynie instruktażem dla przestępczej struktury, wskazującym na sposoby okradania i oszukiwania milionów członków spółdzielni. Przekazane zostały stosowne informacje także do Trybunału Konstytucyjnego (kopie opracowań w załączeniu na dyskietkach), do ABW p. Ministrowi Witoldowi Marczukowi, Prezydentowi RP p. Lechowi Kaczyńskiemu, Premierowi p. K. Marcinkiewiczowi, Premierowi p. R. Giertychowi, Ministrowi p. Ludwikowi Dornowi, Marszałkowi Sejmu p. Markowi Kotlinowskiemu oraz Komisjom Sejmowym i poszczególnym posłom PiS, LPR i PO.

W załączonych opracowaniach uzasadniamy, iż:

1. w okresie PRL-u nie zostało dokonane uspołecznienie mienia członków w drodze jakiegokolwiek dyspozycji ustawowej, czyli nie nastąpiło wcale. Przejmowanie własności mienia członków przez spółdzielnie mieszkaniowe zarówno w ustawodawstwie PRL-u jak i RP było zakazane. Zawłaszczanie mienia członków dokonywane było w PRL-u i jest nadal w RP, wyłącznie na podstawie **pozaustawowych wytycznych struktur spółdzielczych**, regulaminów rad nadzorczych oraz poprzez fałszerstwa operacji i dokumentów finansowych spółdzielni, co podlega k.k. i stanowi rażąco naruszenie Konstytucji RP z art. 31 na czele;
2. oba tytuły spółdzielcze do lokali – lokatorskie i własnościowe były i są nadal w ogóle **niemożliwe do ustanowienia** (od czasu wprowadzenia w latach 30-ych do polskiego prawa pojęcia hipoteki mieszkania), jako powstałe wyłącznie na skutek kradzieży własności mienia osób fizycznych przez osobę prawną oraz w wyniku fałszowania operacji i dokumentów księgowych. Tytuły te, choć funkcjonują w obrocie prawnym od 45 lat, są nieistniejącymi w świetle prawa;
3. wykonanie ustawowo stanowiących warunków przekształcania tytułów spółdzielczych, rażąco sprzecznych z systemem prawnym RP, podlegają ocenie k.k. jako wyłudzenia potężnych kwot, nienależnych spółdzielni z żadnego tytułu;
4. proces ustanawiania prawa wyodrębnionej własności lokali w oparciu o przepisy ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych”, oparty na uprzednim uzyskiwaniu praw do nieruchomości gruntowej przez spółdzielnię na podstawie art. 208 ustawy „O gospodarce nieruchomościami” dokonuje się z rażącym naruszeniem prawa, w wyniku którego gminy przenoszą nieodpłatnie na spółdzielnie mieszkaniowe własność nakładów innych od spółdzielni podmiotów prawa - osób fizycznych, oraz własność nakładów budżetu Państwa. W wyniku tychże rażących naruszeń prawa, setki tysięcy osób przekonanych o posiadaniu

własności swoich lokali, nie posiadają żadnego skutecznie ustanowionego prawa do swoich mieszkań;

5. Proces modernizacji dokonuje się w spółdzielniach mieszkaniowych z rażącym naruszeniem przepisów ustaw, w sposób podlegający k.k;
6. W większości spółdzielni mieszkaniowych ich organy są powoływane rażąco sprzecznie z ustawami, co powoduje ich prawne nieistnienie. W takim stanie nadawanie w ustawie spółdzielczej praw członkom, których realizacja miałyby się dokonywać poprzez podejmowanie czynności przez organy spółdzielni, jest całkowicie bezprzedmiotowe;

Po roku 1990 zaplanowano zawłaszczenie – tak jak i różnych działów gospodarki, banków itd... - mienia milionów obywateli, posiadających mieszkania budowane przez spółdzielnie. Jednakże przejścia tej własności przez spółdzielnie mieszkaniowe (osoby prawne), potwierdzonej wpisami do KW, nie można było dokonać w sposób odpowiadający systemowi prawnemu RP.

Ustawa „O spółdzielniach mieszkaniowych” a także wnoszone obecnie projekty – rządowy, poselskie i senackie - zmian tej ustawy, oparte na dotychczasowych założeniach, są aktami bezprawa, rażąco sprzecznym z Konstytucją RP - art. 2, art. 9, art. 20 ust. 1, art. 21 ust. 1 art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1, 2 i 3, art. 75 ust. 1, art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 1 Protokołu Nr 1 do „Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. ”. Przepisy ustawy „O spółdzielniach mieszkaniowych” są niemożliwe do wykonania w sposób zgodny z prawem RP a ich wykonanie przez zarządy spółdzielni skutkuje powstaniem czynów karalnych k.k. (art. 271, 273, 286, 296, 303 k.k.) i art. 77 i 78 ustawy „O rachunkowości” (kradzież, wyłudzenia, poświadczenia nieprawdy, fałszerstwa dokumentów i operacji księgowych).

W sytuacji obecnie istniejących rażących naruszeń prawa i wobec niewyobrażalnych skutków prawnych nimi spowodowanych, nie dających się pogodzić z systemem prawnym RP, jedynym rozwiązaniem jest dokonanie likwidacji (art. 58 ust. 2 Konstytucji RP) w drodze ustawy wszystkich spółdzielni mieszkaniowych:

- z powołaniem w drodze ustawy nowych spółdzielni lub wspólnot, jedno budynkowych, z możliwością ich łączenia, ale z ustawowym ograniczeniem maksymalnej liczby członków spółdzielni,
- z ustawowym unieważnieniem (aktów notarialnych i wykreśleniem wpisów z ksiąg wieczystych) wszystkich dotychczas ustanowionych praw użytkowania wieczystego gruntów i praw własności, które nastąpiły z nieodpłatnym przeniesieniem na spółdzielnie mieszkaniowe własności budynków członków,
- z ustanowieniem w drodze ustawy prawa wyodrębnionej własności (ew. hipotecznej) wszystkich mieszkań, z udziałem we współwłasności pozostałego majątku członków i z udziałem we własności gruntu - „własność” na użytkowaniu wieczystym, wygasająca po upływie okresu użytkowania, jest kpiną z prawa własności i z Narodu (zakaz art. 157 k.c), która doprowadzi do uczynienia Polaków w niedalekiej przyszłości (dwa, trzy pokolenia) narodem ludzi bezdomnych.

Nie było przedmiotem żadnego z wniosków zgłaszanych do TK, podważenie przekonania o posiadaniu przez spółdzielnie własności zasobów budynkowych i lokalowych członków. Jednakże Trybunał kilkakrotnie potwierdzał prawo własności spółdzielni mieszkaniowej do mienia członków, opierając się wyłącznie na funkcjonującym PRL-owskim potocznym przekonaniu o istnieniu teże własności i na pozaustawowych wytycznych struktur spółdzielczych, nie znajdujących oparcia w żadnym akcie ustawowym.

Pomimo, że:

- zakres jedynego możliwego stanu posiadania spółdzielni mieszkaniowej określa art. 78 Prawa spółdzielczego, jako udziały i wpisowe,
- z woli ustawodawcy wkłady, mieszkania i inne finansowane przez członków obiekty nie stanowią udziału prywatnego majątku członków w majątku spółdzielni, co przesądza o całkowitej niemożności uznania istnienia jakiegokolwiek korporacyjnej wspólnotowej własności mienia,

- z woli ustawodawcy żadna spółdzielnia mieszkaniowa nie posiada możliwości ujawnienia w swoim bilansie budynków członków jako własnych środków trwałych, z powodu braku ustawowego upoważnienia do tworzenia i pozyskiwania własnego kapitału finansującego wytworzenie tychże środków trwałych,
- ustawa „O podatku dochodowym od osób prawnych” nakazuje wykazywanie wkładów jako przychodów spółdzielni, co dopuszcza jedynie realizację usługi budowlanej na rzecz finansującego,

Trybunał Konstytucyjny uznawał ukradzioną członkom własność jako mienie spółdzielni.

Ustawa „O Trybunale Konstytucyjnym” z dnia 1 sierpnia 1997r (Dz. U. z 1997r. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552, Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070.) w art. 19 stanowi:

*ust. 1. Trybunał w toku postępowania powinien zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy.*

*ust. 2. Trybunał nie jest związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania i może z urzędu dopuścić dowody, jakie uzna za celowe dla wyjaśnienia sprawy.*

Trybunał Konstytucyjny był zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz był upoważniony do przedstawienia z urzędu właściwych dowodów prawnych, w celu zapewnienia aktom prawotwórczym zgodności z systemem konstytucyjnym RP. Sędziowie Trybunału nigdy nie wypełnili ustawowego obowiązku.

Od 1982r ustawa „Prawo spółdzielcze” (Dz. U nr 30 z dnia 6 października 1982r, poz. 210) art. 204 §2 pkt. 2 dopuszczała możliwość ustanawiania prawa własności mieszkań na rzecz członków (spółdzielnie zawsze mogły zawsze uzyskiwać prawa do gruntów). **Od ponad 25 lat jedynym tytułem prawnym do lokali mieszkalnych, jaki był możliwy do ustanowienia zgodnie z ustawami przez spółdzielnie mieszkaniowe, było prawo własności.**

Proszę o wykorzystanie przekazanych Pani treści w taki sposób, aby wyborcy nie byli zmuszeni do stawienia obecnie pracującemu Parlamentowi zarzutów o kontynuowanie przestępczej działalności organów państwa wobec Narodu.

Z poważaniem

Nazwisko i podpis usunięte

W załączeniu: 6 załączników z omówieniem prawnym w/w zagadnień.